

# Lija, nocą piszę piosenki

znów swoją grę zaczynasz  
słodkie słówka, miły gest  
spotkanie sugerujesz  
teraz nie nabiorę się

wszystkim imponujesz  
tylko oklaskują cię  
a one zaparzone  
kiedy bawisz nimi się

ref. pora już dorosnąć chłopcze  
rozgryzłam już taktykę tę  
dajesz tylko im nadzieję  
to wcale nie jest fair  
czy to maska  
czy naprawdę bez czuć możesz być  
litry słonych rzek i mórz  
czy naprawdę chcesz kruszyć tyle dusz

światłem w mroku też nie jesteś,  
a jak ćmy do ciebie lecą  
gdy zdrabniasz ich imiona  
one całe twoje są

ja też niby zapomniałam,  
ale ciągle jak mantra po nocach wracasz  
przestań nas już zwodzić czule  
nadszedł chyba koniec moich starań

nocą piszę piosenki  
ty podziwiasz jej wdzięki  
to nas różni nie od dziś  
dobrze bawisz się co dzień  
gdy źle mówisz o niej  
czy za kłamstwa nie wstyd ci?!

ref. pora już dorosnąć chłopcze  
rozgryzłam już taktykę tę  
dajesz tylko im nadzieję  
to wcale nie jest fair  
czy to maska  
czy naprawdę bez czuć możesz być  
litry słonych rzek i mórz  
czy naprawdę chcesz kruszyć tyle dusz